

W pracowni mistrza skryby

17.11. 2016r uczestniczyliśmy w bardzo ciekawych zajęciach, które przeniosły nas w epokę średniowiecza. Prowadzący zajęcia mnisi zapoznali nas z techniką wyrobienia bardzo cennego w średniowieczu papieru oraz pokazali jak trudna i mozolna była praca skryby. Poznaliśmy tajemnicę wytwarzania papieru czerpanego - każdy sam zrobił swoją kartkę, spróbowałismo pisać gęsim piórem na czerpanym papierze, odbijaliśmy lakowe pieczęcie na swoich wizytówkach i tworzyliśmy kolorowe obrazy mocząc kartki w zabarwionej farbami miksturze. Gdy czarny tusz skąpywał nam na papier zastanawialiśmy się, jak dawniej można było się obejść bez zmazika? Ile talentu i fantazji musiał mieć skryba, żeby zamalowywać powstałe podczas przepisywania książki kłeksy, by je zatuszować? Książką przecież była bardzo cenna i dostępna tylko dla najbogatszych. Prace z warsztatów wyeksponowaliśmy w klasie i zgodnie stwierdziliśmy, że wolimy nasze czasy bez kłamarzy, plamiących piór, mozolnej pracy nad książką ze zmazikiem i klasową biblioteczką dostępną cały czas dla każdego.

